# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 85.

Z KRAKOWA DNIA 22. PAZDZIERNIKA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Stosownie do umieszczonego w przeszłey Gazecie pod Nr. 84 Programmatu, odbyła się w dniu 18 b. m. uroczystość ogłoszenia politycznego bytu Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu w następuiącym sposobie:

Przed południem o godzinie 10½ zeszły się w naywiększey Gali wszystkie Cechy, Instytuta, Zgromadzenia i Władze Mieyscowe do Pałacu Wielopolskich przy Franciszkanach pod Nr. 212, na Salę Obrad Kommissyi. — Zgromadzone Cechy pozostały się na Dziedzińcu pałacowym. — O godzinie 11, za przybyciem do Pałacu JJWWch Pełnomocnych od Nayiaśnieyszych trzech Dworow Kommissarzy Organizacyynych, Prezydent Municypalności z Urzędnikami Administracyynemi i Radą Municypalną, powitał Tychże na dole przy wschodach pałacowych. — Po godzinie 11 udali się JJWWni Kommissarze z zgromadzonemi Władzami i Instytutami do Kościoła Archipresbyteryalnego Panny Maryi następuiącym porządkiem: — Szły nayprzod Cechy z chorągwiami podług starszeństwa; za niemi Instytuta, Kongregacya Kupiecka, Rada Municypalna z Urzędem Administracyynym, Akademia, Kapituła, i JJWWni Kommissarze, którzy we drzwiach Kościoła powitanemi zostali przez mieyscowego Pasterza, i tym samym porządkiem, w pośrod uszykowanych w Kościele Cechow, udali się przed Wielki Ołtarz, gdzie zaięli mieysca dla siebie oznaczone, a Władze zabrały mieysca w Stallach. — O godzinie 11¾ zaczęła się solenna Msza, przez JW. Biskupa Nominata miana, po ukończeniu którey zostały odczytane Akta, tyczące się politycznego bytu Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu, poczem śpiewane było *Te Deum*, przy wystrzałach z moździerzy razy 100. Po skończonem Nabożeństwie, cała Parada tym samym ruszyła porządkiem, i przed Kościołem zakończyła się przez powszechny okrzyk: " Niech żyią Nayiaśnieysi Monarchowie, Protektorowie Miasta Wolnego Krakowa z Jego Okręgiem!,, — Wychod z Kościoła poprzedziło rozdanie publiczne Odezwy przez JJWWch

Kommissarzy wydane, do Obywateli Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, którey osnowa iest następuiąca:

KOMMISSYA ORGANIZACYYNA
*przez Trzy Nayiaśnieysze Dwory ustanowiona, do Obywateli Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu.*

W pamiętney na wieki epoce Kongressu Europeyskiego zebranego w Wiedniu, kiedy Nayiaśnieysi Monarchowie, trapionemu długiemi mordami i nieszczęściami światu, wspaniale wracali pokoy, wymierzali sprawiedliwość, i stosowne do Naywyższych, zawsze dobroczynnych widokow, Narodom zakreślali istnienia; nie uszedł także Ich Oycowskiey pieczołowitości los wasz Obywatele Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu! a pod szczęśliwą rękoymią naypotężnieyszego między trzema wielkiemi Mocarstwami związku, otrzymaliście byt wolny, niepodległy i ściśle neutralny. Zaręczaią wam tenże troiste niezłomne i nieodzowne przymierza. Pod ochronczą Trzech przyiaznych Mocarstw tarczą używać będziecie szczęścia spokoynego, poświęcaiąc się Naukom, Kunsztom i Handlowi. Konstytucya liberalna, do Charakteru Narodowego zastosowana, ten naywspanialszy Pomnik Wielkomyślności i troskliwości o dobro wasze Monarchow, zapewnia pomyślność każdego Mieszkańca tego Kraiu. Trzymaiąc się świętobliwie Jey zasad, staniecie nieomylnie na wysokim stopniu szczęścia, na którym was Ich mądrość i dobroczynność postawić chciała, a które potężna Ich Opieka ustali.

Obywatele Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu! . . . . W skutek Artykułu 7go Traktatu Dodatkowego zawartego w Wiedniu dnia 21 Kwtetnia (3 Maja) roku bieżącego, Kommissarze Trzech Nayiaśnieyszych Dworow zebrali się w tem tu Mieście, ażeby bydź Wykonawcami Ich Naywyższey woli i ustaw dla waszego dobra zakreślonych. Nam się dostał zaszczyt przewodniczyć wam i kierować kroki wasze do tego wielkiego celu pomyslności publiczney, który wam Dobroczynność Nayiaśnieyszych Trzech Monarchow oznaczyła. Uwiadomiaiąc was solennie ninieyszem Obwieszczeniem o rozpoczęciu Urzędowania naszego zaręczamy wam z naszey strony, iż do spełnienia tych wielkomyślnych zamiarow Monarszych połączonemi siłami gorliwie przykładać się będziemy. Spodziewamy się nawzaiem, że Obywatele Kraiu tego Wolnego, przeięci nayżywszą wdzięcznością dla Nayiaśnieyszych Monarchow, wielkość dobrodzieystwa im wyświadczonego godnie ocenić potrafią, i do uszczęśliwiaiących skutkow iego, dobremi chęciami, zupełną ufnością, iednomyślnością i powolnością, z swoiey strony dopomagać będą. — Dan w Krakowie na Sessyi dnia 12go Października r. 1815.

*Hr. Swéerts-Spork. Bar. Reibnitz. Miączyński.*

---

D. 19. b. m. w Kościele Archypresbyteryalnym Panny Maryi na obchod rocznicy śmierci J. O. Xcia Jozefa Poniatowskiego, Naczelnego Wodza woyska Polskiego, odprawione zostały exekwiie, podczas których JW. X. Archypresbyter Infułat miał żałobną Mszą śpiewaną Wszystkie Rządowe władze, Woyskowi Polscy i mnostwo rożnego stanu ludzi, szanuiąc pamięć tego Bohatyra, znay-

dowało się na tym smutnym obrządku.

*Z Warszawy d. 14 Października.*

Podług odebranych pewnych doniesień N. Cesarz wszech Rossyy, Król Polski przybędzie do Berlina przed końcem b. m. Jest nadzieia, że usilne oczekiwanie mieszkańcow Warszawy będzie spełnione, i że ią dobrotliwy Monarcha pobytem swo-m uszczęśliwić raczy. — Powrot J. C. Mci Xcia Konstantego rychley iest spo-dziewany.

Deputacya Królestwa Polskiego, wy- do Paryża, dla złożenia Monarsze hołdu uszanowania i wierności, wrociła iuż w części do Warszawy. Za zupełnem oneyże zebraniem się, i po zdaniu sprawy Rządowi, będziemy dopiero mogli w tey mierze urzędowe czytelnikom naszym uczynić doniesienie.

*Uwiadomienie względem śpiewow historycznych.*

Częste zgłaszania się Prenumerantow, a nieraz i w przykrych wyrazach, o spóźnienie wyyścia z druku zapowiedzianych od dawna śpiewow historycznych, wkłada obowiązek na Towarzystwo Królewskie Przyiacioł Nauk, którego dzieło to iest własnością, ogłosić w tey mierze przyczyny, dla których przewłoka ta nastąpiła, i rzecz całą historycznie przypomnieć.

Jeszcze przy końcu roku 1807, za wnioskiem gorliwego Prezesa Towarzystwa JW. R. S. Staszica, zleciło mi Towarzystwo świetnieysze czyny Królow i Bohaterow naszych w śpiewach historycznych wyłożyć. Posłuszny temu zleceniu, acz w wieku już do pień poetycznych zapoźnym, wziąłem się do pracy. W przeciągu lat czterech 32 śpiewow i przypisy do nich prozą, wiążące czyny składaiące krotki zbior historyi Polskiey, ukończonemi zostały. Dzieło całe i zysk mogący z onego spłynąć, przez Autora ofiarowane Towarzystwu. Wyznaczyło naowczas Towarzystwo deputacyą do przeyrzenia i poprawienia dzieła całego. Deputacya zdała wkrotce sprawę z powierzoney sobie pracy; Autor z wdzięcznością z świattłych iey uwag korzystał. W ogłoszoney do dzieła przemowie wymieniono, że do textu wierszami i prozą przydane będą 32 nót muzycznych sztychowanych, i 32 rycin, wyrażaiących przednieysze w dziejach naszych zdarzenia. Otworzyła się prenumerata: gorliwe Polki nasze wzięły się do zbierania składki, do rysunkow, do kompozycyi muzyki. Winienem publicznie wyrazic wdzięczność moią zacnym Damom, które czynnie i ochoczo w tey mierze trudnić się raczyły. JW. Woiewodzina Zamoyska, JW. Panna Teressa Kicka, nietylko że zbierały składki, ale pierwsza kilka nót napisała, druga rysunki gotowała. JO. Xżna Jenerałowa Wirtemberska, ś. p. JW. JPani Sołtykowa, JW. JPani Chodkiewiczowa, Panna Cecylia Bedall, JPani z Kochanowskich Kamieńska, JPani Szymanowska, JPanna Paris, trudniły się kompozycyą nót do śpiewow, i trudnić się ieszcze nie przestaią. Naywięcey rysunkow winniśmy znanym talentom Xiężney Jeymości z Kickich Sułkowskiey, i JW. Pannie Laurze Potockiey; takie były wsparcia, pomoce, których Towarzystwo w tem przedsięwzięciu swoiem doznawało. Powiedzieć teraz należy, iaki był dotąd wpływ pieniężny z ogłoszoney prenumeraty, na co pieniądze te użytemi zostały, co iak iuż uczynionem, co do zupełnego dokonania rzeczy zostaie, i dla czego wy-

)2(

danie dzieła spoźnione?

Do końca roku 1812 z 1000 wydrukowanych biletow weszło za sprzedane bilety 190, zł. 5170 gr. 15, zostaie niewydanych 333, wydanych rożnym osobom, za które pieniądze ieszcze nie weszły, 477 biletow: summa 1000 biletow. Tu uważać należy, iż wiele z biorących osob bilety, te pożyczały sobie iedna drugiey, powracały i znowu ie brały tak, iż ztąd nastąpiło zamieszanie, i niewiedzieć gdzie się u kogo dopominać. Przyłączone tu rachunki wskażą to iaśnie. Wzywa więc Towarzystwo Królewskie, aby osoby posiadaiące u siebie bilety raczyły się zgłosić, czyli one przedały lub nie, i tak pieniądze, ieźli iakie są, lub przynaymniey bilety powrocić raczyły. Departamenta Radomski i Płocki oddały całkiem przesłane sobie bilety, nieprenumeruiąc na żaden. Autor, któremu powierzone było zaięcie się rysunkami i sztychem, nie omieszkał naglić ie, ile mogł; życzył on, by iedne i drugie w kraiu wygotowanemi bydź mogły. Powiodło się co do rysunkow; częścią wspomnione iuż Damy nasze, częścią JPan Frey, a ieden rysunek JPan Łęski wygotowali. Co do sztychow, podiął się ich był zeszły iuż JPan Ligber; lecz że i niezmiernie długo bawił nad niemi, i był nieco zadrogi, cztery tylko ryciny dokonał, z których iedne JW. JX. Staszic z własnych pieniędzy zapłacił. Pozostałych 28 powierzonemi zostały Artystom Drezdeńskim, 'po 20 talarow od iedney. Odległość i zaburzenia powszechne sprawiły, że i ta robota szła powoli. Dopiero gdy Autor w początkach roku 1813 przymuszony był chronić się do Drezna, wśrod szczęku broni, szturmow oblężenia i ciężkiey swey choroby, był tak szczęśliwym, iż wszystkie te ryciny dokonanemi uyrzał, i te w blachach Towarzystwu składa. Cały wydatek na rysunki, przerabianie onych i sztychy wynosi złotych - - - - 4535.
te odciągnąwszy od weszłey summy zł. 5170, całkowitey tey prenumeraty zostaie zł. 635.

Ta to więc summa 635 złotych pozostaie na opędzenie wydatkow edycyi całey.

Ile zaś potrzeba pieniędzy na papier do textu, na papier do rycin i nót muzycznych, na wytłoczenie i tych rycin i nót i textu samego, podług otaxowania Sztycharzow i Drukarzow kładę:

Dzieło całe wynosić będzie 20 arkuszy; wnosząc, że się wyciśnie 1500 exemplarzy. Kosztować będzie:

| | |
|---|---|
| Papier 7 bel złotych - - | 1800 |
| Druk - - - - - - - | 972 |
| Podług oszacowania Artystow Drezdeńskich, niewybiiaiąc z początku rycin iak do 500 exempl. po 33 w każdym, papier welin - - - | 1140 |
| Wyciśnięcie tey liczby - - | 1030 |
| Papier na nóty muzyczne - | 1150 |
| Uczyni wszystko - - - | 6142 |

Nie liczy się w to ieszcze sztychowanie nót, nierozumiem bowiem, by, gdzie idzie o tak znaczny expens, delikatność przyymować nam radziła hoyną ofiarę Kolegi naszego, Hrabiego Chodkiewicza. Gorliwy, by koszt cały został w kraiu, czyniłem starania o papier. Lecz starania te były prożnemi; po odpadnięciu fabryk Bydgoskiey i Wielkopolskiey, rzecz iest niepodobną. Udać się więc musiemy za granicę. Doradzono mi Panow Ebart i Stenz w Berlinie, iako umiarkowanych w

cenie i wyrabiaiących dobre papiery. Zapytuię więc Towarzystwo, czy zechce dać komu zlecenie, by pisał do nich, aby przysłali proby papieru i cenę onego, tak do druku, iako też do rycin. Należałoby to uczynić co rychley, by transport mogł przyyść Bydgowskim kanałem przed zamarznięciem rzek.

Składam w ręce Towarzystwa przepisany rękopism tak śpiewow, iako i przydatkow prozą, składaiących krotki zbior historyi Polskiey; składam 32 rycin, rysunki do nich, rachunki wszystkie i resztę pozostałych pieniędzy; składam, mowię, wszystko co iest własnością Towarzystwa. Jakie bowiem w dalszym czasie korzyści z przedaży dzieła tego spłynąć mogą, poświęcone są od dawna Towarzystwu. Dla mnie naywiększą będzie za pracę moią nagrodą, ieżeli dzieło to ziomkom moim pożytecznem stanie się.

*Julian U-syn Niemcewicz.*

*Z Wiednia d. 12 Października.*

N. Cesarz nasz opuścił Paryż d. 29 Września i udał się do Melun, gdzie d. 30 przybył, d. 1 i 2 Października zabawił, a d. 3 odebrawszy wiadomość o podpisaniu przedugodnych wurunkow pokoiu z Francyą, udał się w drogę na wielki popis woyska swoiego, który odbędzie się d. 5 i 6 pod Dižonem.

Układy względem ostatecznego pokoiu i stosunkow między Francyą i zprzymierzonemi Dworami rozpoczęły się istotnie w Paryżu d. 20 Września. Z strony J. C. K. Apostolskiey Mci upoważnionemi do nich byli: Xże Metternich i Xże Schwarzenberg; z strony Dworu W. Brytanii: Pierwszy Sekretarz stanu Lord Castlereagh i Xże Wellington; z strony Dworu N. Krola Pruskiego: Xże Hardenberg i Baron Humboldt; a z strony Dworu N. Cesarza Rossyyskiego: Xże Rasumowski i Hrabia Capo d'Istria. Król Jmć Francuzki mianował pełnomocnikami Xcia Talleyranda, Xcia Dalberg i Barona Louis.

Zaszła zaraz po rozpoczęciu tych układow odmiana w ministerium Francuzkiem nie zrobiła w nich żadney przerwy. Xże Richelieu zaraz po mianowaniu siebie Ministrem związkow zagranicznych, wszedł w układy, i po ośmio dniowych naradzeniach ugodzili się pełnomocnicy na podstawy traktatu, który z wszystkiemi do niego ściągaiącemi się ugodami będzie wkrotce ułożony i całe dzieło pokoiu w tym miesiącu ukończone zostanie.

---

Dwory Austryacki, Angielski i Pruski ugodziły się pomiędzy sobą, ażeby dzieła kunsztu i umieiętności, które w wszystkich częściach Europy stały się łupem woyny rewolucyyney, zwrocone były właścicielom i miastom, z których się słusznie pyszniły i były ich bogactwem. Na mocy tego postanowienia wszystkie z Włoch, Niemiec, Hiszpanii i Niderlandow wywiezione dzieła kunsztu zabrane z Muzeum Paryzkiego zostały. Wszystkie zatem z galeryy Wiedeńskiey, Potsdamskiey, Kasselskiey i Brunświckiey, z gabinetow byłego Stathudera Hollandyi dzieła kunsztu, iakoteż z kościołow Niderlandskich i z miast lewego brzegu Renu obrazy, tudzież wszelkiego rodzaiu dzieła kunsztu z królestwa Lombardskiego i Wenecyi, z kraiow Sardyńskich i Papiezkich i nakoniec z Hiszpanii zabrane, zostały upakowane i powiększey części do własnych kraiow odesłane. Cztery Koryntskie, pod nazwi-

skiem Weneckich zwane konie, zostały d. 1 Października przy rozstawieniu kilku batalionow C. K. Austryackiego woyska zdięte z łuku tryumfalnego, który Bonaparte na pamiątkę kampanii 1805 na dziedzińcu Tuilleries wystawić kazał i temi końmi go przyozdobił. D. 3 Października pod tymże sposobem zdięty został z fontanny przed domem Inwalidow Lew S. Marka. Zdięcie koni nastąpiło bez uszkodzenia, lew iednak z powodu nadzwyczaynego ciężaru przy spuszczaniu na bruk przy studni nadwerężony cokolwiek został, ale to może bydź naprawione. Przy tey okazyi postrzeżono dawnieysze uszkodzenie, które z podobnegoż zdarzenia nastąpiło.

*Z Paryża d. 3 Października.*

Onegday odwiedził Król nasz Króla Pruskiego. Ostatni odbył z rana na rowninie Grenelle z swoiemi woyskami popis.

Po mszy przyiął Król tegoż dnia Xcia Talleyranda i Ministrow stanu Gouvion St. Cyr, Louis, Pasquier i Jaucourt, którzy zaraz potem udali się do Xżny Angouleme i Xiążąt. Uważano iako osobliwość, iż Król tego dnia powracaiąc ze mszy, nie pokazał się z ganku ludowi. Monsieur, brat Królewski, przyiął z wielkiemi względami stawioną przed nim siostrzenicę niegdy Jenerała Pichegru.

Woyska Austryackie opuściły Lyon, gdzie zastąpiły ie Piemontskie.

Onegday wiele Austryackich i Pruskich pułków opuściło Paryż, i działa z mostow posprzątane zostały. 6ty korpus Pruski pod Jen. Hr. Tauenzien opuścił Bretaniią, a wszedł do Normandyi; głowna iego kwatera Caen.

Z Lill piszą, iż do tamteyszych okolic przybyło 150 dział. Rossyyski Wielkorządca P. Alopeus nie opuści Nancy. Jenerał Sabaniew stać będzie z dwiema dywizyami piechoty i iedną jazdy w departamentach Marny, wyższey Marny, Mozy i Merty, a w Nancy mieć będzie głowną kwaterę.

Bracia Faucher zrobili za powrotem Bonapartego w Bordeaux powstanie, i woyska Królewskie uwiedli. Stawieni potem przed sąd, przekonani o występek i na śmierć skazanemi zostali. Odwołali się do sądu rewizyynego lecz ten zatwierdził pierwszy wyrok, i zapewne iuż u kuteczniony został. Osobliwa rzecz, iż oba byli bliźniakami i tak do siebie podobnemi, iż można było iednego wziąść za drugiego. Oba poświęcili się sztuce woyskowey i oba razem na rusztowaniu zginęli.

Rozporządzeniem d. 30 p. m. oznaczył Król otworzenie posiedzeń izb prawodawczych na 7 Października.

Nowy Minister spraw wewnętrznych Hr. Vaublanc przybył d. 29 Września do Paryża. Minister stanu Hr. Angles mianowany iest prefektem policyi. Teraźnieyszy Minister sprawiedliwości Hr. Barbé - Marbois był d. 18 Fructidora do Kaieny wywieziony, powrocił po d. 18 Brumaire do Francyi i otrzymał pod Bonapartem Ministrowstwo skarbu, gdy ten przyrzekał światu pokoy; ale potem ponieważ go słuchać musiał, lecz szacować nie mogł, został oddalony. Minister morski Dubouchage był iuż pod Ludwikiem XVI ministrem. Ministrer skarbowy Radca stanu Corvetto był dawniey pierwszym w Genui patronem, został za Bonapartego Radcą stanu i przez Króla

przy tey godności utrzymywany został Minister spraw wewnętrznych Hr. Vaublanc, nayumiarkowańszy z członkow 1go zgromadzenia narodowego, unikał pod Robespierem i Bonapartem urzędow i żył na osobności. Ministrowi związkow zagranicznych Xciu Richelie, iedną tylko winę przypisać można, iż mało mu iest Francya znana, gdyż większą część czasu przepędził zagranicą.

Prefekt Aweyronu wydał do wszystkich prezydentow gminnych swoiego departamentu kolnik, w którym wyraża: — " Od miesiąca rozchodzą się rownie niespokoyne iak fałszywe wieści. Raz Austryackie, drugi raz Hiszpańskie woyska wniyść maią do naszego departamentu. Lecz ani iedno, ani drugie nie nastąpi. Zaburzenia w niektórych okolicah południowey Francyi zupełnie się uspokoiły. W Tuluzie panuie naywiększa spokoyności którą zawsze władze utrzymać potrafią. W Montpellier przywrocony iest porządek i nie potrzeba do tego obcey siły. Od 1go Września w departamencie Gardy (Nicei) nie przelała się ani iedna krwi kropla. Protestanci powracaią do swoich domow. Woyska Austryackie zabieraią się do ustąpienia z tego departamentu, opuściły iuż departament Lozery, graniczący z naszem. Ogłoś WP. te doniesienia, są one prawdziwe. „

W nocy z 28 na 29 Września nieiaki Bontilly, który niedawno z Angielskiey niewoli powrocił, zamordował tu własną matkę, mieszkaiącą w ulicy Charenton podczas snu 56 pchnięciami noża, po czem położył się w drugiey izbie, spał do godziny 6 zrana potem uciekł, którego dotąd wyśledzić niemogą. Poczwara ta zpodziewała się znaleść u swey 68 letniey matki pieniądze, która żyła tylko z wsparcia zamężney swey corki, i zanadto wyrodnego tego syna swoiego kochać miała.

— D. 5 —

Jutro uda się J. K. Mość w południe do Metropolitalnego kościoła dla znaydowania się na Mszy i wezwaniu Ducha S. Gwardya narodowa otrzyma w tym dniu uratowane swoie chorągwie.

D. 2 b. m. poseł Króla Saskiego, Baron Uchtritz, miał u Króla wstępną audyencyą.

D. 3 Król Pruki odbył z przybyłem do Paryża korpusem Jen. Hr. Thielmann na rowninie Grenelle popis i okazał z dobrey postawy żołnierzy swoie ukontentowanie. Jak mowią 1wszy i 3ci korpus Pruski opuszczaią Francyą, pozostanie tylko po 10 pułkow liniiowey piechoty i jazdy z 4go i 6go korpusu. Milicyi pułki wszystkie do swoich kraiow powracaią. Przed wyiazdem swoim z Paryża oznaymił Król Pruski wielkie w woysku swoim podwyższenia. Mianowanych iest 8 Jenerałow, znaczna liczba pułkownikow &c. Xże Blücher przenosi głowną swoią kwaterę do Paryża, gdzie iednak tylko do 10 b. m. bawić będzie, potem odiedzie i sztab swoy zostawi w Akwisgranie.

Xże Wellington odbywszy popis z niektóremi Angielskiemi woyskami d. 3 b. m. odiechał o godzinie 1. po południu do Diżonu, zkąd za 8 lub 10 dni tu powroci.

Nowy Minister spraw wewnętrznych, Hr. Vaublanc, wydał pod d. 2 b. m. okolnik do prefektow, w którym między

dzy innemi wyraża: " Naypierwszą i nayważnieyszą iest WPana powinnością utrzymać w departamencie porządek publiczny. Jeśliby w WPana departamencie szaleńcy rozpuszczali wieści, że dziesięciny i prawa łenne przywrocone zostaną, i że aktem konstytucyynym, który Król nadał swoim ludom, zaręczona własność będzie naruszona, nie przestay WPan na zbiciu tych błachych wieści, ale dochodź ich źrodła, i autorow ich odday pod sąd. Pospiesz WPan zaraz na to mieysce, gdzie by podstęp mogł znaleś wiarę, i nie czekay aż się złe w korzeni. Nagłe WPana pokazanie się zatworzy burzycielow. Czuyność zapobiega nieładowi, częstokroć niepotrzebnem czyni użycie siły. Z tem wszystkiem wiadomo mi ile WPanu siła iest potrzebna; w krótce zatem będzie powiększona. Miey na wszystkich podwładnych, bacznie oko. Wszyscy musiemy Królowi wiernie i rzetelnie służyć. Jeżeli WPan znaydziesz sprawowanie się niektórych urędnikow wątpliwem i chwieiącem się; ieżeli ukrywaią nieład, wachaią się gdy należy działać, donieś mi ich, i razem uwiadom ich, żeś mnie o ich postępowaniu uwiadomił.,,

Marszałek Ney iest synem bednarza z Saarlouis. Oyciec iego przeznaczył go do stanu duchownego. Jakże przeląkł się pewnego dnia, gdy młody Ney tańcuiąc całą noc, zaciągnął się za 3 luidory do pułku jazdy, i przybył do niego w mundurze. Ze złości rozbił o niego beczkę, którą właśnie pobiiał, iednak musiał na tem przestać. Ney przez odwagę i szczęście wyszedł na jenerała; Bonaparte okrył go zaszczytami, iednak wkrotce miał go w podeyrzeniu, iż przenosi talenta Moreau nad iego, iakoż tak było. Pewnego razu pytany był iak sądzi o osobistey odwadze Bonapartego? Bonaparte, odpowiedział, wystawia się naymniey na niebezpieczeństwa, ale posełа swoich adjutantow gdzie naymocnieyszy ogień, ażeby, ieśli który polegnie, napisano w Monitorze, iż ten lub ow obok Cesarza zabity został.

Z Nancy donoszą: iż Głowna kwatera Rossyyska d. 25 Września opuściła to miasto i udaie się za Ren. Odeyście woyska Rossyyskiego ukończy się na 6 Października. Wkrotce oczekiwany iest Jenerał Woroncow, który obeymie dowodztwo nad pozostałym we Francyi Rossyyskim korpusem.,,

Xże Orleanu ma zaraz po zagaieniu posiedzeń izb prawodawczych odiechać do Anglii.

Mowią, iż 20 do 25,000 Anglikow stać będą dopoty w Paryżu, poki gwardya Królewska nie będzie urządzona.

Nowi Ministrowie zrzekli się połowy płacy; Xże Richelieu przestaie na 100,000 fr.

W Wrześniu z rozkazu Ministra woyny ustąpić z Paryża musiało 3007 woyskowych Francuzk. pomiędzy któremi 499 officerow

Wielki C. K. Austryacki oboz pod Dižnem składał się d. 26 Września z 90,000 ludzi. Na żywności bynaymniey tam nie zbywało; każdy pułk ma 8 do 10 wyładowanych żywnością wozow, stado owiec i bydła.

Stoiące na tuteyszych mostach działa zprzymierzonego woyska odprowadzone tylko były dla popisow, ale potem wrociły na swoie mieysca.

DODATEK
DO N^ro 85.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 22 PAŹDZIERNIKA 1815 Roku W NIEDZIELĘ

*Z Bruxelli d 2 Października.*

Wczoray około godz. 8 z rana N. Cesarz Rossyyski z naszem Królem, Królewiczami następcą tronu i bratem iego, dwiema WW. Xiążętami Rossyyskiemi i licznym orszakiem jenerałow i officerow oglądał pobojowisko pod Waterloo i Quatre-Bras, gdzie Xżę Brunświcki bohaterską zginął śmiercią, a popołudniu do pałacu Laeken powrocił, gdzie był wielki obiad. Około w pół do osmey powrocili Monarchowie z Xiążętami i orszakiem do miasta zieloną ulicą, która przepysznie oświeconą była. Oczekiwanemi byli w teatrze, w którym natłok był widzow, ale nie przybyli, pozostali na herbacie w pałacu, po którey N. Cesarz Alexander z wielkim żalem tuteyszych mieszkańcow, że niedługo cieszyć się mogli obecnością wspaniałego tego Monarchy, wyiechał ztąd przez Leodyum do Dizonu, gdzie poprzedził go N. Cesarz Austryacki, a ztamtąd poiedzie do Warszawy.

N. Król Pruski wkrotce tu iest oczekiwany. Przybyło iuż tu wiele iego jenerałow i ekwipażow i poczynione są przygotowania na iego przyięcie.

Nadzwyczayne posiedzenie jeneralnych stanow iuż się zakończyło, a zwyczayne rozpocznie się w Hadze, dokąd uda się Dwor około końca b. m. Xżę Ursel, minister stanu i publicznych gmachow odebrał od J. K. Mci zlecenie, aby tu 7 domow dla ministrow urządził, którzy tu mieszkać będą pół, a drugie pół roku w Hadze.

Wszyscy officerowie narodowego naszego woyska, którzy tu za pozwoleniami bawili, muszą się spieszno pod swoie chorągwie przy Lill, Douay i Konde udać, gdzie zgromadza się wiele naszego woyska. Pomiędzy mieszkańcami tych twierdz wszczena się trwoga; gwardye mieyscowe są tam znowu tak czynne iak w czasie woyny.

— D. 5. —

N. Cesarz Rossyyski przed swoim ztąd wyiazdem poczynił tu prawdziwie Cesarskie podarunki. Małżonka Margrabi Asche, w którego pałacu ten Monarcha stał, otrzymała dyamentowy naszyynik, którego wartość szacowana iest 40,000 złr. W

Marszałek pałacu otrzymał dyamentami wysadzaną tabakierę z wizerunkiem J. C. Mci; czyniący służbę szambelani i adjutanci drogie pierścienie i zegarki, a inne osoby znaczne podarunki.

Wczasie bawienia tu N. Cesarza Alexandra umowione, iak mowią, zostało zaślubienie między W. Xiężną Anną, siostrą Cesarza, i naszem Następcą tronu. Przedsięweźmie on w krótce podroż do Peterzburga, a potem mieszkać będzie iako Wicekról w Bruxelli.

N. Król Pruski ziedzie tu iutro dla odwiedzenia swey siotry, naszey Królowey. Niedługo tu iednak zabawi i żądnych uroczystości na swoie przyięcie nieprzyiął. Zaraz po wyieździe Króla Pruskiego odiedzie nasz Dwor do Hagi.

Dowodcą Francuzki w Lill nakazał, aby wszyscy oddaleni od służby officerowie, którzy nie noszą mundurow i białey kokardy natychmiast byli aresztowanemi. Ludność Lill, która dawniey 60,000 ludzi wynosiła zmnieyszyła się teraz do 10,000.

Folwark la belle Alliance kupiony teraz został za 120,000 fr.

Przybyły goniec przyspieszył ztąd wyiazd N. Cesarza Rossyyskiego.

Wszyscy officerowie i żołnierze, którzy do Angielsko-Hanowersko-Brunświckiego woyska należą, odebrali rozkaz udania się natychmiast do swoich korpusow. Cokolwiek bądź dzienniki Francuzkie piszą, zdaie się bydź rzeczą pewną, iż woysko Xcia Wellingtona długo ieszcze we Francyi bawić będzie.

*Z Londynu d. 3 Października.*

Nadeszły tu z Madeiry listy pod d. 2 Września, donoszące, iż liniiowy okręt, na którym płynie Bonaparte i iego orszak, zatrzymał się tam d. 24 Sierpnia, ale wziąwszy kilka beczek tamteyszego wina, popłynął daley.

W niedzielę przybył tu Kapitan Undown z listami z Paryża, po odebraniu których złożona zaraz została rada stanu. Lord Liwerpool udzielił wczoray rano treść tych listow Xciu Rejentowi.

D. 2 Września ieszcze fregata Eurotas przybyła z JJ. Sawary i Lallemand, Podpułkownikami Deplanot, Resigre i Schultz, Kapitanami Antric, Mercieres i Roppier z Plimutu do Gibraltaru, zkąd nazaiutrz udała się w dalszą drogę do Malty, gdzie dawno stanęła.

Podług pism naszych ziechać ma do Anglii Arcy Xże Karol dla odwiedzenia Xcia Rejenta.

Zaburzenia w Irlandyi ciągle się ieszcze powiększaią; nietylko hrabstwo Tipperary, ale i Limmerik ogłoszone są w stanie buntu.

Z Koruny nadeszła tu pod d. 24tym Września wiadomość następuiąca: Jenerał Porlier opuścił to miasto d. 22 udaiąc się do St. Jago dla rozpędzenia woyska i chłopow, którzy się przeciw niemu zebrali. Wczoray rozeszła się tu pogłoska, że z 22 officerami poymany został. Zaraz po tey pogłosce zaszła tu przeciwna rewolucya, przez którą Jenerał kapitan i gubernator uwolnionemi zostali. Miasto znayduie się ile bydź może w dobrym stanie obrony. Inny list donosi, że Jenerał Porlier wyciągnął z wszystkiemi swoiemi woyskami z Koruny do Ferolu, 300 tylko ludzi osadą zostawiwszy; że zaraz po iego odciągnieniu rozeszła się w Korunie

pogłoska, iż on z 38 pierwszemi swoiemi officerami aresztowany został, poczem zostawiona przez niego osada zaraz uciekła i dawne władze przywrocone zostały. Rzeczony Jenerał oświadczył w swey odezwie, iż on nie podniosł oręża przeciw Królowi, ale za nim i dla dobra oyczyzny. Zapowiada w niey usunięcie wszystkich nadużyciow, przywrocenie stanow, nagrodzenie zasług i talentow, podniesienie sławy narodu i przywrocenie złotych czasow. Doniesienia względem tego buntu są ieszcze niepewne; ale widać, iż ze wszystkich stron ciągną woyska przeciw Porlier, i ieżeli ieszcze nie iest poymany, wkrotce zapewne będzie.

Admirał Linois, były gubernator Gwadelupy, przybył w piątek do Spithead, i niezwłocznie do Francyi odesłany zostanie. Z nim, iego żoną, 2 corkami i 2 siostrzenicami przybyło także 420 ludzi woyska Francuzkiego z teyże wyspy, które także do Francyi odesłane będzie.

Lord Exmouth odebrał rozkaz pozostania ieszcze na morzu środziemnem pod brzegami Francuzkiemi, poki zupełna nie nastąpi spokoyność.

Hiszpańska wyprawa pod Jenerałem Morillas popłynęła przeciw Nowey Kartagenie, która ogłoszona iest w stanie oblężenia i wszyscy mieszkańcy uzbroić się musieli. Wyprawa ta składa się z 23 okrętow rożnego gatunku i iest na nich 6000 lądawego woyska. Hiszpanie obiecuią sobie pomyślność z tey wyprawy.

Petion i Chrystof są podług ostatnich doniesień na St. Domingo spokoynemi. Nie potwierdziła się zatem wiadomość, iakoby przeciw sobie woiowali.

Z woiennych naszych okrętow zostaie tylko teraz w czynności 27 liniiowych okrętow, 6 okrętow po 50 dział, 45 fregat, 40 pocztowych statkow, 128 ślopow i kutrow.

Pisma nasze mowią, iż Gwadelupa będzie na inną osadę zamienioną.

*Z Akwisgranu d. 6 Października.*

Królewiczowie Jchmość Pruscy (Następca tronu, Królewiczowie Wilhelm i Fryderyk) przeiechali wczoray tędy z Paryża do Berlina. Korzystaiąc z czasu przeprzężenia koni, obeyrzeli osobliwości tuteyszego miasta, a mianowicie w kościele katedralnym. Wsiedli potem do powozu i udali się w dalszą podroż przez Bonn. Wczoray o godzinie 9 w wieczor przeiechał także przez nasze miasto Królewicz Wilhelm, brat J. K. Mci, bez zatrzymania się.

*Z Hamburga d. 27 Września.*

Od kilku dni znayduie się tu Murzyński Jenerał nazwiskiem Lapaix, którego tu przysłał Chrystof z St. Domingo. Niewiadomy ieszcze iest właściwy cel iego poselstwa. Niektórzy mniemaią, iż przybył dla zakupienia broni i ammunicyi dla St. Domingo; ale podobnieysza, iż przybył dla zawarcia związkow handlowych w imieniu swoiego Pana, Króla Hayti. Tymczasowo zaciągnął do swoiego kraiu pod korzystnemi warunkami kilku ogrodnikow i muzykantow, których wkrotce do St. Domingo odeszle. Ma także mieć zamiar urządzić tu konsulat Hayti. Zresztą iest to obyczayny i dosyć edukowany człowiek. W Londynie ma się także znaydować ajent Chrystofa, który nie iest za takiego od tamteyszego rządu uznany.

## DONIESIENIA.

1wszy raz. ) Kazimierz Badeni, ma zamiar wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Sandecki z iednym człowiekiem Jozefem Gorzkowskim.

2gi raz) Jan Kanty Chronowski, zamieszkały w Brzeziu w Powiecie i Dpcie Krakowskim, ma zamiar wyiechać do Galicyi do Cyrkułu Myślinickiego w interessie familiynym, z iednym służącym, swoiemi końmi.

2gi raz) Stanisław Gostkowski, zamieszkały w dobrach Michałowicach w Powiecie Szkalbmirskim i Dpcie Krakowskim, ma zamiar wyiechać do Lwowa w interessie familiynym, wraz z żoną Karoliną, z trzema ludzmi i własnemi końmi.

2gi raz) Michał Taszycki, zamieszkały we wsi Wysoka w Powiecie Pileckim, Dpcie Krakowskim, ma zamiar wyiechać do Lwowa z swoią Siostrą Anielą Taszycką, trzema ludzmi i końmi własnemi.

3ci raz.) JW. Jozefa z Hrabiow Wielopolskich Michałowska ma zamiar iechać do Galicyi w swoich interessach do Cyrkułu Myślenickiego, z Jmć Panną Łucyą Kluszewską z dwiema swemi Siostrzenicami z dwiema kobietami służącemi i z czterema służącemi, swoiemi własnemi końmi.

3ci raz.) Ma zamiar wyiechać do familii na Wołyń w kray Rossyyski do Dóbr Peczychost od daty pozyskania paszportu na 6 miesięcy, Jozef Hrabia Bystrzanowski z Zoną, Dziecięciem, Panną służącą, pięciu Ludźmi, dwoma poiazdami, zamieszkały w Nakle Powiecie Pilickim Dptcie Krakowskim.

3ci raz) Franciszek Pogonowski, Pułkownik Polski, z Bratem i dwoma Ludźmi na Wołyń w Rossyą swemi końmi ma chęć iechać.

Dnia 3go Listopada r. b. o godzinie 9tey przed południem łańcuch złoty naywięcey daiącemu za gotową srebrną Courant monetę tu w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod L. 282 sprzedany zostanie. — Takowy łańcuch licytować chcący w terminie i mieyscu wzmiankowanem znaydowac się zechcą.
W Krakowie dnia 16go Października 1815 r.

*Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.*

W Porębie, w Pcie Krzeszowskim Deptcie Krak. we Dworze, na dniu 3go Listopada r. b. o godzinie 9tey z rana nastąpi publiczna licytacya drzewa, częścią iodłowego, częścią osikowego, siąg 400; tudzież zboża w snopie, iako to: owsa, żyta i ziemniakow. — Kupiciel będzie miał sobie dodaną pańszczyznę do omłotu, tudzież skład na zboże i mieszkanie. — Chęć kupna maiący winni bydź zaopatrzeni w wadium 400 złp. srebrem. — W Krakowie d. 17 Października 1815.

*Jan Kanty Fachinetty, Komornik T. H. D. K. i R.*

W Rokitnie pod miastem Ogrodzieńcem w Pcie Pileckim, we Dworze, na dniu 5 Listopada r. b. o godzinie 9tey ranney nastąpi sprzedarz publiczna więcey daiącemu stada owiec, zboża w snopie, iako to: żyta, pszenicy, owsa, jeczmienia, tudzież 5 fur siana, z dodaniem pańszczyzny do omłotu, składu na zboże i mieszkania. — Pretendenci kupna winni zaopatrzyć się w wadium 400 złp. w srebrney grubey monecie
W Krakowie d. 17 Października 1815.

*Jan Kanty Fachinetty, Kom. T. H. D. K. i R.*